

Dariusz Kalina (Stowarzyszenie Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach)

Wąsosz, czyli Wójtostwo

Na południowo-zachodnich gruntach miasta Kielce zwykle lokalizujemy jedynie Białogon, a jednak znajdują się w tym miejscu osady: Zalesie i Ślazy, stanowiące część wsi Zgórsko, oraz Biesak (osada młynarska, karczma, kuźnica i kopalnia żelaza), a także Słowik (osada młynarska i karczemna) i Wąsosz – część historycznej wsi Czarnów Wielki. Przepływająca przez ten obszar rzeka Bobrza stanowi historyczną granicę pomiędzy dobrami biskupstwa krakowskiego i parafii kolegiackiej, a dobrami prywatnymi Zgórsko, leżącymi w parafii pw. św. Bartłomieja w Chęcinach¹. Teren ten był trudny do zagospodarowania ze względu na występujące tu gleby bagienne, rozlewiska Bobrzy i wpadającej do niej rzeki Silnicy (Dąbrówki).

Wieś Czarnów przed 1434 r. została lokowana na prawie niemieckim, jak świadczy dokument biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego. Mocą tego aktu Paweł z Wielkonic (wieś w woj. wielkopolskim, pow. gostyński, gm. Pępowo) z rodu Odrowążów stał się właścicielem sołectwa we wsi *Czarnyow*. Otrzymał dwa wolne łany (licząc po 16–24 ha), 60 barci w lasach, prawo zbudowania młyna na Silnicy oraz dwie sadzawki. Kmiecie z Czarnowa mieli opłacać czynsz w wysokości 11 skojców oraz dań miodową ze swoich barci znajdujących się w lasach czarnowskich². Młyn sołtysi (i należący do niego staw) mógł zatem powstać na gruntach Czarnowa Wielkiego, przed ujściem rzeki Silnicy do rzeki Bobrzy. Co ciekawe, kmiecie czarnowscy byli zobowiązani do mielenia swojego zboża w młynach biskupich w Kielcach³. W oparciu o wizję lokalną możemy go zlokalizować na gruncie leżącym przy obecnej ulicy Fabrycznej w Białogoni, z zarośniętym dużym stawiskiem ciągnącym się w kierunku cmentarza białogońskiego. Młyn wodny na Silnicy w tym rejonie został wymieniony w inwentarzach klucza kieleckiego z 1635 i z 1645 r.⁴.

- 1 Wieś ta w latach 1306–1307 była własnością panującego, stanowiąc część ówczesnego klucza należącego do zamku w Chęcinach; D. Kalina, *Dziedzictwo historyczne na terenie gminy Sitkówka-Nowiny*, w druku.
- 2 Archiwum Państwowe w Radomiu (APR), Zarząd Dóbr Państwowych (ZDP), cz. II, nr 459.
- 3 W 1583 r. Adam Białogoński występuje w sprawie o zabójstwo Marcina Jezulki z Posłowic; *Księga radziecka m. Kielc*, k. 107, za: J. Szanser, *Ustrój miasta Kielc na przełomie XVI i XVII wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” t. 12, 1982 s. 36, 49; M. Pieniążek-Samek, *Tributum gratitudinis reddo. Fundacje artystyczne na terenie Kielc w XVII–XVIII wieku. Studium z historii kultury*, Kielce 2005, s. 281.
- 4 *Inwentarz klucza kieleckiego biskupstwa krakowskiego z 1635 roku*, wyd. J. Muszyńska, Kielce 2012, s. 36; *Inwentarz klucza kieleckiego biskupstwa krakowskiego z 1645 roku*, wyd. J. Muszyńska. Kielce 2003, s. 35.

Na południe od niego, posuwając się wzdłuż ówczesnego koryta Silnicy, ale już na kanale wykopanym równolegle do koryta rzeki Bobrzy, powstał na przełomie XVI i XVII w. zakład przetwórstwa rud metali. Miejsce to zwane jest przez miejscowych „Stara fabryka”. Obecnie przy starym korycie zachowały się fragmenty grobli, ślady po słupach (być może podpór mostu? i kanału oraz znaczne ilości żużla żelaza, miedzi i ołowiu⁵ (il. 1).

W literaturze tematu przyjęto, że na gruncie tym ok. połowy XVI w. Jan Słowik z Czarnowa (a nie z Kielc) zbudował kuźnicę żelaza lub hutę ołowiu⁶. Z badań archeologicznych z 1956 r. wiemy, że na terenie obecnego zakładu w Białogonie poświadczone jest osadnictwo z przełomu XVII i XVIII w., co wydaje się potwierdzać, że wzmiankowany obiekt na nadrzecznych łąkach w Zalesiu związany jest z historią XVII-wiecznej huty⁷. Zbudowali go bracia Piotr i Franciszek Koneccy, gwarkowie z Chęcín, którzy otrzymali indygenat i herb Odrowąż⁸. Czy nie o tych Piotrze i Franciszku czytamy w *Liber Chamorum*: „Koniecki nazywał się Piotr Funenda, ze Gdańska mieszczanin. Był i brat jego Franciszek we Gdańsku, von Ende zwano go. Ten teraz Anno 1639 majątności na szlachectwo bracie trzyma. Ten Piotr kupi se w Olkuszu kamieniczkę i pojął był cirka Anno 1612 w Krakowie dziewczkę Zacheusza intrologatora; jeszcze Fonendę na ten czas zwano z prosta Funenda”. Jego szwagier Kościcki oraz teść Zacheusz zostali pojmani za podrabianie pieniędzy i wsadzeni do więzienia, on sam schronił się w Krakowie, gdzie po śmierci żony „...pojął Żelińską, synowice panów z Brzezia od Krakowa a począł się Konieckim zwać...”. Piotr Koniecki pozostawił czterech synów – jeden osiadł w Olkuszu, dwaj w Gdańsku, a czwarty na Śląsku⁹.

Owi Koneccy, tak niepochlebnie przedstawieni przez Waleriana Nekandę Trepkę, na terenie Białogona pozostawili po sobie wzorowo zbudowany zakład, złożony z budynków przemysłowych i pomocniczych. Powstała również osada należąca do dzierżawcy zakładu i związanego z nim gruntu. W inwentarzu z 1645 r. czytamy: „Przy tej hucie jest dworek dla pisarza i chałupa nro 9 dla rzemieślników.

5 Dziś jest to działka nr 100 w Zalesiu; H. Kmiec, *Dzieje techniki zbrojeniowej nad rzeką Bobrzą i w jej okolicach od XVI do XIX wieku*, Kielce 2000, s. 89, 90.

6 To syn Adama, prawdopodobnie spokrewniony z Kacprem Słowikiem, wicedziekanem kieleckim (zm. 1637), który ma nagrobek w katedrze kieleckiej, a także z Franciszkiem (1612), Stefanem (1613), Andrzejem (1619), Stanisławem 1620), Józefem (1626), M. Pieniążek-Samek, *Tributum gratitudinis reddo. Fundacje artystyczne na terenie Kielc w XVII–XVIII wieku. Studium z historii kultury*, Kielce 2005, s. 144, 145. W pracy przygotowanej do druku przez autora *Dzieje Czarnowa* udało się ustalić zapewne dwie lokalizacje XVI-wiecznych zakładów, ale w innym miejscu.

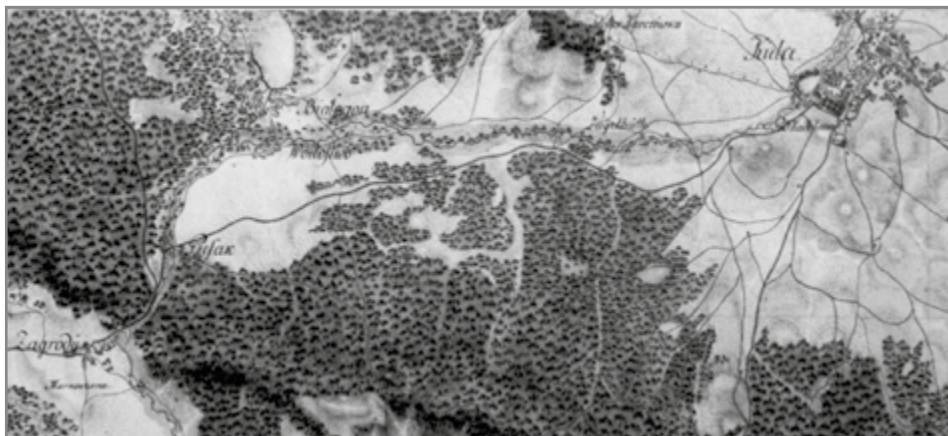
7 W. Ostrowski *Budownictwo przemysłowe Zagłębia Staropolskiego w połowie XIX w.*, „Prace Instytutu Urbanistyki i Architektury” 1951, t. 1, z. 2; J. Pazdur *Zakłady metalowe w Białogonie 1614–1914*, Wrocław 1957, s. 19; A. Rey *Geneza i rozwój układów przestrzennych zakładów hutniczych w Zagłębiu Staropolskim*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1966, z. 2, s. 193–225. Huta w Białogonie wg niektórych badaczy działała już w końcu XVI w.; D. Molenda, *Huty ołowiu w Polsce w XIV–XVIII w.*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, t. 52, Warszawa 1979, s. 131, 132.

8 *Inwentarz klucza kieleckiego 1635*, s. 35.

9 W. Nekanda Trepka: *Liber Generationis Plebeiorum (Liber Chamorum)*. Wrocław 1995, poz. 905, s. 210.

W tej hucie sprawują się kruszce miedziane i ołowne z olbor. Jest pisarz osobny, co tym zawiaduje. Może uczynić ta huta do roku, wytrąciwszy nakłady, plus minus fl. 2000. Także i dmą łupy, które niedawno dąć poczęli”¹⁰ [może produkowano tu szkło dmuchane z użyciem tzw. łupek? – przyp. DK].

W mowie staropolskiej miejsce takie nazywamy „wąsoszem”, co oznacza „miejsce, gdzie coś się schodzi, zbiega lub łączy”. Na mapie Galicji Zachodniej (1804) osada pod nazwą Wójtostwo zaznaczona została przy drodze, która odchodziła od traktu chęcińskiego w Biesaku i biegła brzegiem Silnicy (il. 2).



Il. 2. Lokalizacja osad Białogon, Biesak i Wąsosz na mapie Galicji Zachodniej (1804 r.). Silnica nie zasiliała stawu w Białogonie, lecz wpadała do Bobrzy poniżej wsi. Droga za Wójtostwem rozwidlała się, jedna odnoga wracała do traktu chęcińskiego i prowadziła do rudnicy Biesak, druga przekraczała Silnicę i kierowała się do Czarnowa Małego i Czarnowa Dużego oraz do Kielc. Zbudowę Wójtostwa tworzyło kilka chałup podporządkowanych krótkiej, równoleżnikowej ulicy. Źródło: <https://mapire.eu/en/map/europe-18century=-firstsurvey/?layers163=2%165C&bbox-645129.220213505%2C5401328.830415411%2C3706277.926005009%2C6868919.773490796> [dostęp 20.08.2019 r.]

Tuż obok Wójtostwa vel Wąsosza w trzeciej dekadzie XVII w. powstał młyn wodny, zbudowany na niewielkim kanale koło koryta rzeki Bobrza. Nazywał się Biesak, a zbudował go za przywilejem biskupim Maciej Biesak (Bieszak) rodem z Niewachłowa. Młynarz otrzymał prawo, jak się wówczas mawiało, „wykopania roli”, czyli pozyskania gruntu za pomocą trzebieży lasu i osuszenia gruntu. Z czasem było go dwa łany, były też łąki i pastwiska.

Okolo 1632 r. młyn Biesak i grunty posiadał starosta kielecki Stanisław Czechowski, który zbudował w oparciu o ten młyn kuźnicę żelaza. Wkład do dymarki pochodził z kopalni rudy w lesie nieopodal (dziś rezerwat „Biesak”), węgiel drzewny produkował w otrzymanych w dzierżawę dobrach królewskich Szewce, a transport zapewniała darmowa pańszczyzna.

10 *Inwentarz klucza kieleckiego 1645...*, s. 35.

Dysponował również owymi dwoma gruntami młynarskimi. Nie były to grunty kmiece. Hutnik, którego przyjmował do swojej wsi właściciel, traktowany był jak sołtys wsi lokowanej na prawie niemieckim: przysługiwały mu dwa wolne od ciężarów łany, prawo założenia stawu, dostęp do łąk i lasu. Otrzymywał prawo zwierzchnie nad pozostałym „kolonistami” – w tym wypadku pracownikami, którzy prawdopodobnie dostawali niewielkie kawałki roli. Wobec swojego pana zwierzchniego miał zobowiązania lenne, ściśle określone podczas lokacji. Miał również prawo produkowania piwa na swoje potrzeby, co w przyszłości sprawi, że powstanie w tym miejscu również karczma bez stanu. Zakład po jego zgonie przejął jego zięć Olewiński, a następnie (około połowy wieku) wschodząca gwiazda przemysłu ciężkiego na terenie klucza kieleckiego Jan Gibboni. Zarówno młyn białogoński (z gruntem), zakład metalowy Konieckich, ale również kuźnica Biesak z dwoma łanami, w latach 50. XVII w. przeszły w jego ręce. Nowe przedsiębiorstwo prowadziło produkcję miedzi, żelaza i ołowiu, a także wyrobów z tych metali, niezmiennie aż do pocz. XVIII w.

W dawnej kuźni zaczął działać młyn wodny i karczma zwana „Biesak”. Grunty, ilości nieco ponad dwa łany gruntu, łąki i pastwiska, najpewniej również wolny wręb do lasu stanowić zaczęły podstawę do powstania wsi. Po załamaniu się produkcji żelaza, miedzi i ołowiu, w zakładzie funkcjonowała hamernia (1748), o której jednak bardzo niewiele wiadomo¹¹.

Powstała wieś z poddanymi bez gruntu, zamieszkującymi chaty w dawnej osadzie Wąsosz, którzy odrabiali pańszczyznę na gruntach pańskich, dawniej należących do osady młynarskiej (kuźniczej, karczemnej) Biesak. Był to więc formalny folwark z młynem, a prawo produkcji piwa pozwalało na działalność samodzielnie funkcjonującej karczmy Biesak, w dyspozycji biskupów krakowskich jako osobna dzierżawa.

W roku 1775 biskup krakowski Kajetan Sołtyk (1758–1788) powołał na swego koadiutora Michała Jerzego Poniatowskiego, który stał się administratorem diecezji. Władzę tę zachował po 1784 r., kiedy wyniesiony został na stolec arcybiskupa gnieźnieńskiego. Dokonał ważnych zmian w zarządzie gospodarczym w kluczu kieleckim. Wówczas w miejsce starych wzniesion nowe budynki we wszystkich podkieleckich folwarkach, ale nie można było tego zrobić bez zgody kapituły. W rejonie położonym w zachodniej części wsi Czarnów w latach 1783–1784 wymienione są jako osobne osiadłości, należące do biskupów krakowskich, osada Biesak z karczmą młynem, wieś Białogon oraz wójtostwo Wąsosz, które posiadał niejaki Dąbrowski¹².

W roku 1788 Michał Jerzy Poniatowski, już jako prymas Polski, nadał dożywotnio należące do owego wójtostwa Wąsosz osiadłe dwa łany Antoniemu i Elżbiecie z Laskowskich Drzewieckim, którzy je poddzierżawili Mikołajowi Pączkowskiemu. Jak czytamy w opisie lustracji z 1789 r., wójtostwo Wąsosz „zasiadło na łanach 2,

11 Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, sygn. Inv.B.28, *Inwentarz Generalny kluczów Kieleckiego y Samsonowskiego (...) spisany 1746*, s. 1–75.

12 „*Regestr diecezjów*” Franciszka Czaykowskiego, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783–1784, do druku podał S. Górzyński, Warszawa 2006, s. 235, 236.

poddanych nro. 6, dwaj po dwa dni, a czterech dniu pieszym odrabiających. Do tego wójtostwa jest młynek przy gościńcu chęcińskim, na rzece Bobrzy zwanym, o jednym kole. Czyszu Recognitum Domini nie płaci, **bo na wójtowskim gruncie karczma Biesak postawiona jest**” (podkreślenie – DK)¹³. Co więcej, przekazano dzierżawcy w użytkowanie dawne budynki należące do pisarza zakładów białogóńskich, a również domy zamieszkiwane przez pracowników, którzy w nowej rzeczywistości stali się komornikami i zagrodnikami.

W opisie wspomnianej lustracji z 1789 r. wieś Białogon obejmowała: „Budynek mieszkalny dla Pisarza, w którym ad presens Pan Mikołaj Pączkowski, dzierżawca mieszka. Ten budynek jest z drzewa kostkowego stary, w ścianach nadpróchniały, dachem gontowym dobrym nakryty. Wchodząc do sieni, drzwi z tarcic, na zawiasach, hakach, z wrzeciędzem, klamką, skublami i żalezami, i zasuwą drewnianą. W tej sieni podłoga zła z dylów. Z tej sieni na prawej ręce izba pisarska, do której drzwi na zawiasach hakach, z klamką antabami dwiema, haczykiem, i skoblami żelaznemi, w tej izbie okien dwa, jedno z kwaterą i i okuciem, drugie bez kwatery, szyby w ołów opravione i z zasuwami z izby dwiema, podłoga i powała z tarcic. Komin kapiasty z piecem chlebowym i ceglanym izbę i alkierz grzejącym. Z tej izby alkierz z antabą, i skublami żelaznemi. W tym alkierzu okno jedno z okowem zwyczajnym, szyby w ołów opravne [...]. Podłoga z dylów, powała z tarcic zła. Wróciwszy się do sieni na lewej ręce jest stajenka, do której drzwi na biegunach zle. W tej stajence okienko puste, z zasuwą, podłoga z dylów stara, pokład z żerdzi. Przy tej stajence komórka, do której drzwi z sieni, hakach, z wrzeciędzem, i skoblami żelaznemi. W tej okienko małe puste, podłoga i powała z dylów, reparacji potrzebuje. W tej sieni obok drzwi, z izby komin na sztagach wyklejonym nad dach wywiedziony, z tej sieni wychodząc na tył, są drzwi z tarcic na zawiasach, hakach żelaznych, z zasuwą drewnianą. Stajenka na tyle tego budynku z drzewa kostkowego, za śp. xięcia Jerzego Sołtyka biskupa krakowskiego postawiona, dachem gontowym pokryta, Drzwi do tej stajenki z tarcic na zawiasach, hakach, z wrzeciędzem i skublami. Przy tej stajence wozownia, do której drzwi pojedyncze, na zawiasach, hakach, z wrzeciędzem i skublami. Ex opposito tej stajenki chlewik z dylów zbudowany stary, słomą posyty, do którego drzwiczki, na biegunach, podłoga z dylów, dalej jest chlewików na trzodę dwa z drzewa starego postawione, częścią gontami, częścią słomą pokryte, do których drzwiczki na biegunach bez zamknięcia, w tych podłogi z dylów pokładów nie masz, ex opposito budynku pisarskiego. Stodoła z drzewa starego postawiona, przy której dach zły gontowy, o dwóch zapolach, do której wrót dwoje, stoczystych, na biegunach drewnianych i kunach z z frontu żelaznych, u wrót z frontu jest wrzeciędz z skublami, na tylnych zatyczka żelazna. Chałupa młynarska, stara, zła, spustoszała, dachem do połowy gontowym nowym pokryta, drugą połową starym. Do sieni drzwi na biegunie drewnianym. W tej sieni podłoga zła, powała nie masz”.

13 APR, ZDP, sygn. 5, *Lustracja Klucza Kieleckiego Anno 1789*, k. 471, 472.

Obok tego zespołu budynków mieszkali poddani odrabiający pańszczyznę do młyna białogońskiego: Józef Woydan mający dom i stodołę, dysponujący dwoma wołami, dwoma krowami, jedną jałówką; Kazimierz Duda mający dom, dysponujący dwoma wołami, dwoma krowami, trzema jałówkami i jednym ciołkiem; Wawrzyniec Marek bez budynków, dysponujący dwoma wołami, dwoma krowami, jedną jałówką i jednym ciołkiem; Jan Duda mający stodołę bez domu, dysponujący koniem, dwoma wołami, dwoma krowami; Kazimierz Jędrzysek, bez domu, dysponujący dwoma wołami, jedną jałówką; Antoni Duda mający stodołę, dysponujący dwoma końmi, dwoma wołami, dwoma ciołkami; Wojciech Biegała mający stodołę, dysponujący dwoma końmi, jedną krową; Walenty Zarzycki, karczmarz bez domu, dysponujący dwoma wołami, trzema krowami, jedną jałówką i dwoma ciołkami; Jan Duda mający dom, dwa woły i dwie krowy. Wyraźnie rysuje się charakter osady – produkowano tu nabiał, hodowano zwierzęta na sprzedaż.

W powstałym w 1801 r. urzędowym spisie właścicieli i dzierżawców gruntów na terenie Małopolski wójtostwo Wąsosz obejmowało: folwark o nazwie Biesak (w rękach Drzewieckich), kamerale obejmujące młyn Biesak (dzierzawiony przez Wojciecha Leksińskiego, wójta dziedzicznego miasta Kielce w latach 1783–1795), obok znajdowała się wieś Białogon¹⁴.

Według danych na marginesie mapy Galicji Zachodniej (1804) znajdowało się tu 10 chałup, zamieszkałych przez czterech mężczyzn, nie trzymano koni. W latach 1807 i 1808 wieś Wąsosz liczyła 10 domów, zamieszkałych przez 14 rodzin, w tym 3 osoby szlachty, 3 chłopów, 7 chałupników i tzw. pozostałych 2 osoby. Ogółem ludności naliczono 62 osoby.

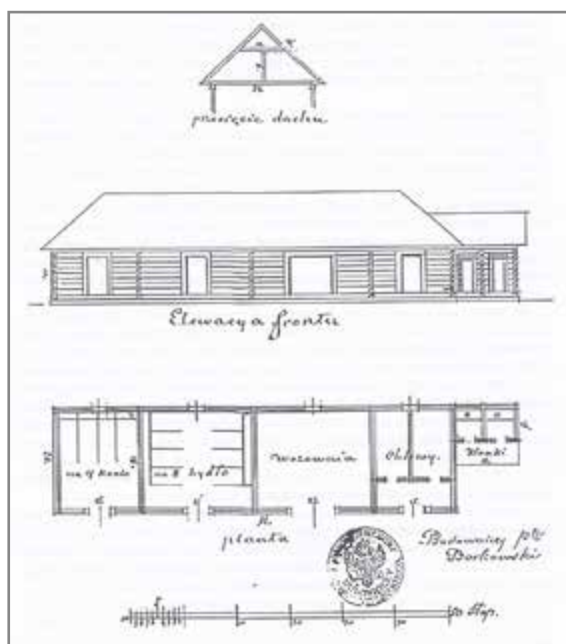
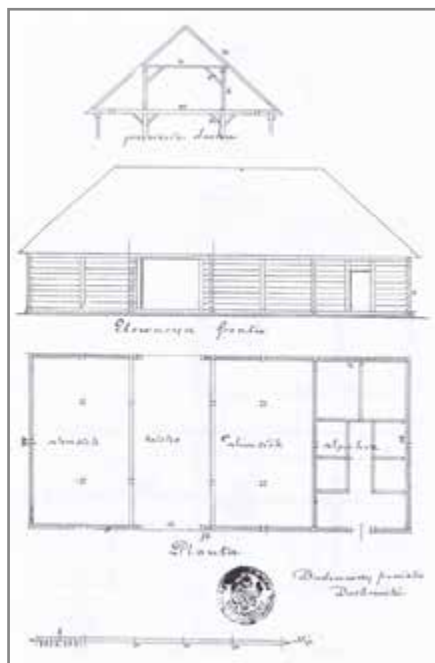
Po przedwczesnej śmierci Drzewieckiego wdowa sama starała się prowadzić tutejsze gospodarstwo (co potwierdza patent z 1808 r.), ale już w 1816 r. właścicielami Wąsosza wykazano Ignacego i Konstancję z Bednarskich Zysków.

Ostateczne zakończenie skomplikowanych losów osadnictwa w tym rejonie zawdzięczamy decyzji umieszczenia nad stawem białogońskim nowego zakładu przemysłu ciężkiego. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji pismem z 12 grudnia 1814 r. zaleciła Głównej Dyrekcji Górniczej, aby wójtostwo Wąsosz nabyć od dożywotnika, ponieważ usytuowane jest blisko Huty „Aleksander” w Białogonie, a wójt gminy Kielce Niewiarowski, dysponujący młynem, karczmą z gruntem w Biesaku, potwierdził swoje prawa do dzierżawy jeszcze w 1815 r.¹⁵.

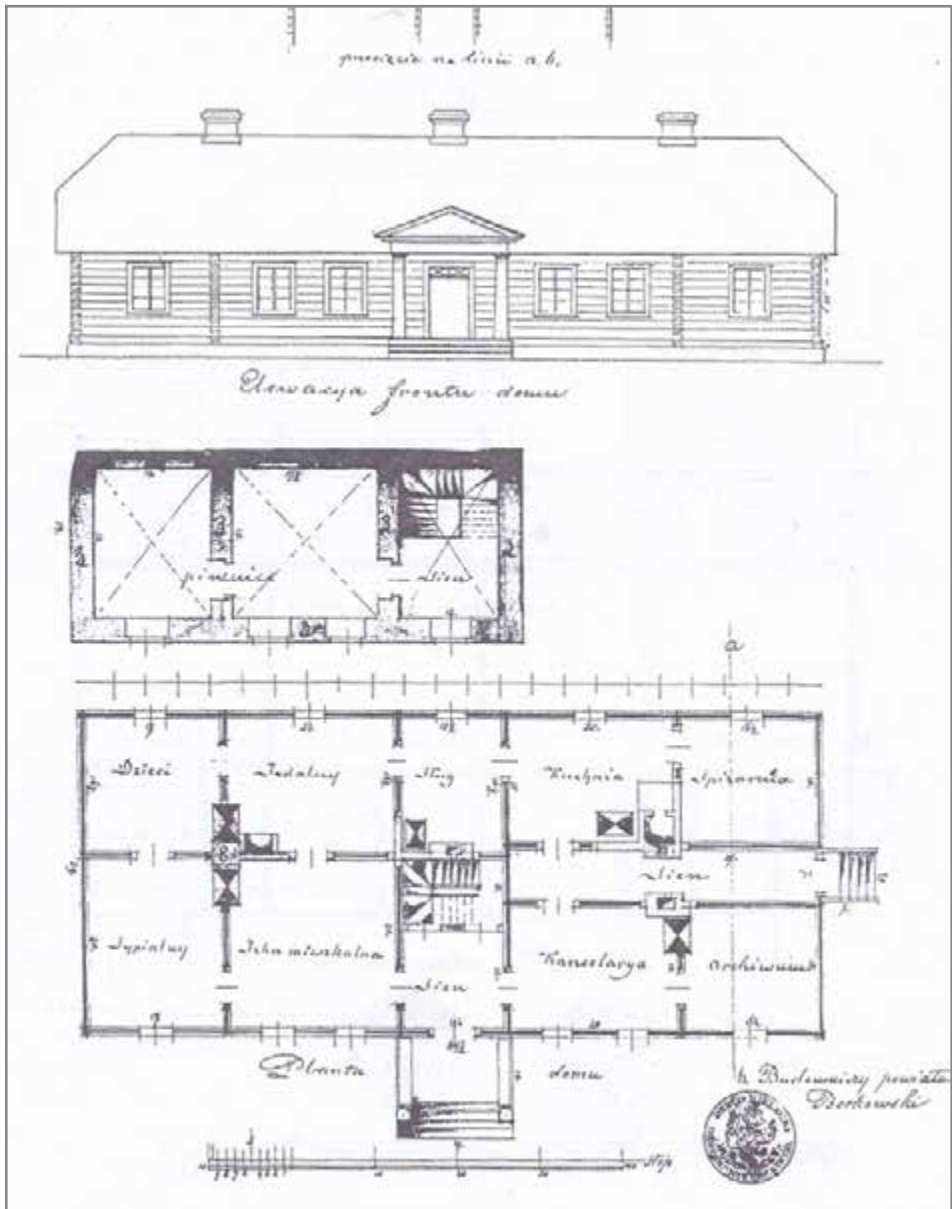
W roku 1817 sporządzono protokół odebrania wójtostwa Wąsosz na rzecz Głównej Dyrekcji Górniczej. W tym czasie w jego skład wchodziły domy 8 chłopów pańszczyźnianych oraz 146 mórg ról i dwa ogrody. Zabudowania „pofolwarczne” obejmowały: dom mieszkalny, spichlerz, obory, szopę, trzy stodoły, cztery brogi, chlewik, dwie stajnie, wozownię i piwnicę. Do młyna na Biesaku należały: młyn,

14 *Słownik miejscowości i elity wiejskiej zachodniej Małopolski w latach 1772–1815*, <http://www.gospodarka-galicji.pl/slownik-miejscowosci/> [dostęp 20.08.2019 r.].

15 APR, ZDP, sygn. 2086.



Il. 3. Plan spichlerza i stajni w osadzie wójta gminy Kielce; źródło: J. Piwek, *Ekonomia Kielecka w latach 1789–1864*, Ostrowiec Świętokrzyski 2002



Il. 4 Budynek mieszkalny dla wójta gminy Kielce; źródło: J. Piwek, *Ekonomia Kielecka...*

mieszkanie dla młynarza, stajnia i obora¹⁶ (il. 3, 4). Według opisu z akt Dyrekcji Ubezpieczeń pochodzących z lat 40. XIX w. w dawnej osadzie znajdowały się: należący do niejakiego Reicherta „dom do wyrobu świec” murowany z kamienia o wymiarach (w łokciach) 91,5 x 23 x 115, dworek z wozownią „murowany i drewniany” o wymiarach 58,5 x 28 x 8, stajnia drewniana na podmurówce o wymiarach 61 x 18 x 8 oraz wystawa murowana o wymiarach 25 x 8 x 8¹⁷.

Dzieje wsi Wąsosz zostały zakończone w 1817 r. W trakcie budowy osiedla dla pracowników Huty Aleksandra (po 1817 r.) grunty do niego należące stały się własnością zakładu, a w części świeżo powstałej wspólnoty gruntowej. Dawni mieszkańcy zostali przeniesieni na tereny Kolonii Białogon, a stare chałupy w większości były w katastrofalnym stanie technicznym – zostały porzucone i rozebrane. Murowany XVII-wieczny budynek, należący dawniej do pisarza zakładów, przetrwał, choć w ograniczonej mocno formie, do XX w. Mieściła się w nim jakiś czas szkoła, a wreszcie został rozebrany wraz z fundamentami w latach 60. XX w. Obecnie o dawnej osadzie Wąsosz świadczy nazwa niewielkiej uliczki na terenie Białogona.

Świadomość historyczna dotycząca tego miejsca została zatarta w czasie, gdy Białogon należał do gminy Niewachłów. Przyłączenie w 1930 r. do Kielc terenu części Czarnowa bez Białogonu ujawniło, jak bardzo mało wiadomo kielczanom o historii tego miejsca. Teren należący przez wieki do wsi Zalesie z drewnianą willą dr. Piątkowskiego dał nazwę Słowik całemu przełomowi Bobrzy. Dawna nazwa Biesak, oznaczająca przez kilka stuleci teren należący do młyna i kuźnicy Biesak, po 1827 r. obejmowała już tylko tereny leśnictwa. O chaosie świadczy powszechnie używana lokalizacja żydowskiego cmentarza „na Pakoszu”, choć w urzędowych aktach zapisano, że znajduje się on na gruntach leśnictwa Biesak.

Cały ten teren obejmujący grunty Białogonu (zakładowe oraz wspólnoty ziemskiej i leśnej), dawnej osady Wąsosz, po 1966 r. znalazł się w granicach miasta Kielce.

16 J. Piwek, *Ekonomia kielecka w latach 1789–1864*, Kielce 2002, s. 19.

17 Archiwum Państwowe w Kielcach, Akta Dyrekcji Ubezpieczeń, sygn. 254.

Dariusz Kalina (Kielce)

Wąsosz or Wójtostwo

Today, in the south-east part of Kielce, there is a district of Białogon, a former miller settlement and a forge which was transformed into a famous industrial estate. In the past, there were also other settlements in this area, namely Zalesie and Ślęzy (a farm), forming part of the village of Zgórsz, Biesak (a miller settlement and an inn, a forge and an iron mine), Słowik (a miller settlement and an inn) and Wąsosz, a part of the historic village of Czarnów Wielki, called Wójtostwo. The 19th century witnessed fundamental changes in the Kielce settlements whereas in the 20th century the areas of the above-mentioned villages were included into the area of our city.

The village of Czarnów was mentioned for the first time in 1355. At the the end of the 15th century, the village of Czarnów Wielki and its parish including the areas of Białogon, Wąsosz, Biesak and Słowik, became the property of the bishops. In the 16th century, in the valley of the łopienica river, the deposits of bog iron were exploited by the family of Słowikowie, peasants of Czarnów. Other deposits were discovered in the valley of the Silnica river, in the vicinity of the Klecka Mount, today referred to as Kadzielnia. This area might have belonged to the mayor of Kielce. The proper development of the village of Czarnów took place in the 17th and 18th centuries whereas the process of its collapse started in the middle of the 18th century.

On the initiative of Stanisław Staszic industry started developing in this region. A plant was built together with workers' houses and manor houses for the plant's management. The entire project was called Białogon. In order to administer the plant efficiently the authorities took over the lands of Wąsosz and Biesak as well as the mill, the inn, pastures and meadows, forests and wastelands. New boundaries were designated and certain areas were exchanged with Zgórsz estate in order to build a new water supply system and the Białogoński reservoir, the Bobrza river canals, working and outlet canals. Houses from Biesak and Wąsosz were relocated to the industry area of Białogon. The most significant changes in this respect took place in 1827. However, the inn Słowik, the tavern Biesak, peasant houses from Wąsosz together with a brick manor house remained along the road to Kraków for a long time. Currently, a small street in Białogon called Wąsosz as well as the local community of land and forests constitute the only remains of the former village.

Key words: Białogon, Wąsosz, Kielce, the Bobrza river, the Silnica river, mining and metallurgy